KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Lutego. CZWARTEK. Rok 1832.

№ 52.

WSPOMNIENIA. Soiusz z Pomorcami 1022.

Ogłoszenie w Królestwie Polskiem. JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ zważywszy: że niektórzy z Polskich Żołnierzy będący iuż w niemłodych latach, i zostaiąc w szeregach od dawnego czasu, będą mieli trudność wchodzenia do służby *Rossyjskiej*, na czas od 15 do 25 lat; najmiłościwiej dozwolić raczył skrócić ten czas od 10 do 15 lat. Takową Najwyższą JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI decyzją, niniejszym do wiadomości podaię. — W Warszawie d. 19/31 Stycznia 1832 r. — Główno dowodzący czynną Armją, *Jenerał Gubernator Królestwa Polskiego*, *Jenerał Feldmarszałek Xiąże Warszawski*, *Hrabia Paskiewicz-Erywański.*

Mianowany Kawalerem orderu *S. Stanisława* 1ej klassy Kontr-Admirał *Kaczałow.* — Po długiej nieobecności, Xże *Walenty Radziwiłł* z zagranicy wrócił do Warszawy. — Jenerał-Adjutant *Kołzakow*, wyiechał do Petersburga. — Ogłoszono konkurs na wakuiący urząd Reienta Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego. — W Fabryce wyrobów lakierowanych przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1337, można obstalować *Tablice z Numerami domów i nowym podziałem Cyrkułów.* Za takową ozdobną i trwałą tablicę płaci się zł. 3 gr. 10.

Z Petersburga. Za należenie do zaburzeń w *Litwie* i na *Wołyniu* skazany na utratę szlachectwa i posłanie do *Syberji* Student Moskiewskiego Uniwersytet: *Gaspar Szaniawski*, tudzież Szlachcic Guberni Wołyńskiej, Kaietan *Zaiączkowski*, którego oraz maiątek będzie na skarb zabrany. Za podobneż wykroczenia skazani na Syberją, Porucznik Michał *Moraczewski*, Podporucznik Stani: *Kiersnowski*, Kornet Paweł *Ciepliński*, Magister Uniwer: Onufry *Pietraszkiewicz.* — Według Ukazu N. PANA, w Guberniach wróconych od *Polski* dotąd trwaiące tytuły Powiatowych *Podkomorzych*, *Komorników*, *Woźnych* i *Chorążych*, kasuią się. — N. PAN zatwierdził podany przepis odbywania Nabożeństwa przez *Mahometanów Krymskich.*

Z Poznania. — Najwyższe postanowienie z d. 15 Grudnia r. z., w Zbiorze Praw zawarte, dotyczące się zastrzeżonych ustaw w urządzeniu Stanów prowincjalnych w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem, ogłasza, co następnie: Pierwszy Stan składa się teraz: *a)* z Xięcia *Turn Taxis* dla Xięstwa Krotoszyńskiego; *b)* z Xięcia *Sułkowskiego*, dla maioratu (ordynacji) Rydzyny; *c)* z właścicieli ordynacji maiących być połączonymi w ieden głos zbiorowy (Kollectivstimme), który głos tymczasowo aż do fundacji podobnych zakładów, iednemu się tylko należy Atanazemu Hrabi *Raczyńskiemu*; *d)* z szlachty, maiącej 22 Deputowanych. Stan miejski stawia 16, a Stan gmin wiejskich 8 Deputowanych. O dobrach szlacheckich matrykuła ma być wygotowaną. Deputowani wszystkich Stanów otrzymnią po 3 tal: codzień na utrzymanie i podróż; każdy dystrykt obiorczy i każdy Stan sam te koszta łożyć powinien; ogólne koszta Sejmiku maią być między wszystkich całonków w równej części podzielone, a część przypadaiąca od respective dystryktów dostawiona.

Donoszą z *Paryża*, że 66ty pułk linjowy piechoty odebrał rozkaz stanąć na stopie wojennej; chciano go doprowadzić do 3ch bataljonów, iednak tylko 2 bataljony składaiące się z 2ch tysięcy ludzi zorganizowano. Ten pułk ma wsiąść na przeznaczone okręty stoiące w porcie *Tulonu*, iednak dotąd niewiadomo dokąd ma wypłynąć. — Jeneralny Intendent w *Algierze* P. *Peszon* wydawać tam będzie gazete w *Arabskim* i *Francuzkim* ięzyku. — W *Paryżu* niedawno zgromadziło się przed domem iednego z tamecznych budowniczych, 100 czeladzi Mularskich do którego mieli urazę i gwałtem chcieli wkroczyć do iego domu, Policja będąc o tem uwiadomioną, przybyła z wojskiem i rozproszyła burzycieli spokojności. — Radcy Stanu i Sędziowie Sądu appellacyjnego Państwa Francuzkiego, teraz każdy po 3000 fr: rocznie odstąpią z swoiej pensji, bo z ogólnej summy dla urzędników sprawiedli: ubywa 600,000 fr: według postanowienia Izby deputowanych. — Xże *Liwen* i Xże *Talejrand* mieli niedawno ważne narady z Lordem *Palmerstonem* w Ministerjum Angiel: spraw zagranicznych w *Londynie*. — Hrabia *Grej* dał wielki obiad dyplomatyczny wszystkim Ministrom gabinetowym. — Od czasu powstania cholery w *Anglji* i *Szkocji*, zachorowało iuż 4146 osób, z których umarło 1250. — Rząd Holenderski ma zamiar powiększyć swoie wojsko kilku bataljonami gwardji obywatelskiej. Żandarmowie Holendersey odebrali rozkaz na pierwsze zawołanie udać się na miejsce swego przeznaczenia. — Najbiedniejsi robotnicy przy warsztatach okrętów w portach Holenderskich, z zapałem przynoszą ofiary pieniężne dla dobra kraiu. — Karol *Bonsteten* sławny pisarz Szwajcarski zakończył życie w *Jenewie*. — Głównemi kandydatami na wakuiące poselstwo Francuzkie przy dworze Belgickim, są Jenerał *Gwilemino* i Hrabia *Simon* Parowie francu: państwa. — Donoszą z *Paryża*, że przy nieiakim *Pensolat* Kawalerze Lipcowym, który należał do zaburzenia spokojności w tej stolicy, znaleziono 7000 fr: w iego bótach, oraz pęk kluczy, z których ieden otwierał 7 zamków drzwi ogrodowych pałacu *Tuljeri*; z początku mniemano, że te klucze należą do *Luwru* i z tego powodu uwięziono jednego z tamecznych odźwiernych. — Jenerał *Sawary* postanowił posłać 100 młodzieńców znakomitych rodzin *Algierskich* do Francji, gdzie maią pobierać edukacją. — Jeden z dziennikow Francuzkich umieścił uwagę, że teraz przybyłe depesze od rozmaitych dworów zagranicznych, coraz bardziej potwierdzaią, iż wielkie Mocarstwa dążą do utrzymania pokoiu w całej Europie. — Kilka Gazet *Francuzkich* donosi, że teraz w *Petersburgu*, *Berlinie*, *Stambule*, *Madrycie*, *Kopenhadze*, *Bruxelli* i *Florencji* niema Posłów *Francuzkich* przy tamecznych dworach. — Cesarsko-Austrjacki Poseł przy dworze *Paryzkim* wysłał niedawno spiesznego Kurjera z ważnemi depeszami do *Wiednia*. — Prawo zbożowe ma być w *Anglji* zniesione. (Ważna wiadomość dla gospodarzy wiejskich). — W *Brazylji* ogłoszono ustawę w imieniu Cesarza *Don Pedra* 2go, iż wszyscy niewolnicy przybywaiący z obcych kraiów do *Brazylji* staią się wolnymi, a kto niewolników do tego kraiu wprowadzi, podlega chłoście. — W *Paryżu* między wielu osobami aresztowanemi znajduie się także Kommissarz Prefektury i iego Córka; miał on należeć do zamieszania w nocy 2 b. m. a iego córka zrobiła wiele białych kokard. — Gazeta *Hamburska* donosi, że Król *Pruski* zatwierdził traktat o *Belgją* i *Holandją* ale z nieiakiemi zmianami, poczem pozwolono znaczney części wojska Pruskiego oddalić się na ure

lopy aż do przyszłego Czerwca. — Ponawia się wiaść, że Posłowie Mocarstw opiekuiących się *Grecją*, wznowią w *Stambule* narady w celu rozszerzenia granic Grecji i ustalenia iej bytu.

Zeszłoroczny dziennik Londyński *Szperacz* (Furet), powiada, że w mieście Taunton żyie hypokonkryk, zakrawaiący nieco na warjata, którego strzegą ciągle. Jednego razu, wyobraził sobie, że iest kotem, siadł rakiem i długo miauczał. Innego dnia, zakrzywił sobie iednę rękę, iak uszko, drugę wyciągnął wgórę, iak rurkę, i tak stał, myśląc, że iest imbrykiem. Nakoniec uroił sobie, że umarł. Zakazał, żeby się nikt do niego nie dotykał, póki nie przyniosą mary, i leżał wypręžony, iak martwy. Żona, widząc, że nie żarty, posłała w obawie po doktora. Ten, przyszedłszy, wita nieboszczyka zwyczajnym trybem, pytaiąc, go: „Jak się masz?“ „Jak się mam?“ odpowie grubym głosem: „piękne pytanie do umarłego!“ „Do umarłego! co WPan mówisz?“ „Nieinaczej, umarłem przeszłej środy; trumna iuž gotowa, iutro mnie pochowaią.“ Doktor, człowiek rozsądny i dowcipny, pomacał u chorego pulsu, i rzekł, kiwaiąc głową: „Aż nadto wielka prawda, co mówisz; umarłeś, i nawet bardzo umarłeś, krew iuż się ścięła i gnicie zaczyna się, im prędzej pochowaią WPana, tym lepiej.“ Przyniesiono trumnę, włożono wnią nieboszczyka z wielką ostrożnością, i iak martwe ciało, poprowadzono do Kościoła. Doktór nauczył kilku sąsiadów, co mieli robić. Ledwo kondukt uszedł sto kroków, aż pyta się iedna osoba kogo to prowadzą do grobu. „Pana D... zacnego urzędnika tutejszego.“ „Co! tego starego łajdaka? To iuż przecie umarł? Oj, dobrze; bo też niewięcej wart był, iak szubienicy!“ Nieboszczyk, słysząc taką charakteru swego zniewagę, podniósł się ze zgrozą, i krzyknął: „Łotrze! gdybym nie był umarł, drogobyś przypłacił mi za swoie oszczerstwo; ale że umarłem, muszę ie przenieść“ i znowu spokojnie położył się w trumnie. Napół drogi inni sąsiedzi zatrzymali kondukt, i gorzej ieszcze zaczeli urągać się nad manjakiem. Tu iuż nieboszczyk nie mógł dłużej wytrzymać, porwał się raptem, i pobiegł gonić za swymi zaczepnikami, a głośny śmiech Publiczności rozlegał się na około. Powszechne szyderstwo, którego stał się celem, ocuciło mu rozum, który, przy większem usiłowaniu, całkiem potem odzyskał.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kownacki Ad: Ob: z Głodczyna, Koziebrodzki Onu: Ob: z Ryia, Blumenthal Leo: Kommissant z Rygi, Zembrzuski Jan Ob: z Podlaskiego, Lelewel Prot Ob: z Cygowa, Brzozowski Kazi: Ob: z Lubelskiego, Prądzyński Józ: Ob: z Kukuł, Stejnkeller Ant: Ob: z Krakowa, Potkański Fran: Ob: z Potworowa, Jabłoński Lud: b. Kapitan z Rawskiego, Lewińska Pułkownikowa z Opoczyńskiego, Truskolawski Alex: Ob: z Rawskiego, Leduchowski Kon: Ob: z Walewic, Chodecki Filp b. Kapitan z Mławskiego, Bolanowski Józ: Ob: z Poznania, Lubowicki Ad: Ob: z Katniowca.

DONIESIENIA.

Z powodu niewiadomego pobytu Lewińskiego, Syna Józefa Lewińskiego i Zofji z Laflinów tegoż Małżonki, wzywa się aby tenże zgłosił się osobiście lub na piśmie tu w Warszawie pod Nr 1084 do Rządcy domu, a to dla odebrania objaśnień we własnym interesie które mu udzielone zostaną, gdy stósowną legitymacją złoży.

☞ Są do sprzedania z wolnej ręki 2 Lustra ścienne w ramach złotych, Kanapa i 12 Krzeseł fornirowanych brzozą, Stół owalny przed kanapę, Stolik z dużem Lustrem, Komod 4, Szaf 3, i inne Meble, życzący nabyć może widzieć każdego dnia z rana do 9, po południu do godziny 6, przy ulicy Nowy Swiat Nr 1305 na 1m piętrze; w tymże domu iest KLACZ wierzchowa do sprzedania lub do zamiany na Konie powozowe.

Pod Nr 2871 przy ulicy Tamka i Solec gdzie Łazienki kąpielne, znajduie się BUDYNEK duży służyć mogący na Dystylatornie i Składy rozmaite, łatwość wody potrzebnej i drzewa, ledwie w połowie zwykłego kosztu do Dystylatorni wynosić będzie. Zyczący sobie założenia takowej choćby na współki, raczy się zgłosić tamże do Właściciela Kazimierza Naimskiego.

Obywatel przybywszy z Województwa Podlaskiego, uprasza najuprzejmiej o udzielenie wiadomości na koszt iego do Drukarni Kurjera Warszawskiego, o teraźniejszym pobycie lub śmierci Pana KAIETANA KRZECZOWSKIEGO, urodzonego z Marjanny i Stanisława Krzeczowskich, za co wdzięczny będzie.

☞ Handluiący Ogrodnik Rejber przeieżdżaiąc poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Goździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka przy ulicy Długiej Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim Numer Stancji 1szy.

Podaie do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Ruchomości i Trunki iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Rądle, i t. p. tudzież na Wódkę i Okowitę, tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej w domu pod Nr 1803 dnia 24 Lutego r. b. z rana o godzinie 10 za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz* K.T.G.W.M.

Od 17 lat exystuiący handel żelazny przy ulicy Sgo Jana Nr 1 Lit: B. iest tamże SKLEP od Wielkiej Nocy r. b. do wydzierżawienia lub z wolnej ręki do sprzedania. Tamże iest do sprzedania PANTALJON mahoniowy o 6ciu' oktawach tak iak nowy. Wiadomość przy ulicy S. Jańskiej pod Nr 3 na pierwszem piętrze.

W dniu 27 b. m. i r. o godzinie 9 z rana i dni następnych, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytacją Mebli mianowicie: Luster, Komod, Krzeseł, Faiansu, Miedzi, Porcelany, Karety starej, i t. p. a to wszystko za gotowe pieniądze więcej daiącemu w domu Nr 1344 przy ulicy Sto Krzyzkiej.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w dniu 27 m. i r. b. i dni następnych wyiąwszy Swięta poczynaiąc od godziny 10 z rana do 12 i od 3 z południa do 5 godziny, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Srebra, Precjoza, Szafy, Stoły, Krzesła, Kanapy, Zegary, Zegarki, Garderoba, Faianse, Porcellana, a mianowicie Bibljoteka z 16,000 Dzieł składaiąca się, w domu przy ulicy Miodowej pod Nr 495 w Pałacu dawniej Tepera teraz Grabowskiego przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną, a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się maiące. — *Edward Marjewski* K. T. C. W. M.

Dziś we Czwartek d. 23 b. m. dana będzie przy ulicy Podwal pod Nr 522 w Restauracji P. Barandon ZABAWA z wyborną Muzyką Czeską, na którą zaprasza się przyiacioł i znaiomych.

KARETA na 2 osoby, bardzo porządna prawie nieużywana, do przedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość pod Nr 419 w Kawiarni przy Poczcie.

DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.

Swieżo z Astrachanu przybyłej HERBATY w najprzedniejszym gatunku (cwietoczną) zwanej zostawiono kilkadziesiąt funtów na sprzedaż za bardzo pomierną cenę.

Potrzebnym iest Młodzieniec pięknie PISZĄCY, raczy się zgłosić do Biora naszego dla uzyskania w mieście Posady.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połu: ciepła 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kto wie na co to się przyda*, *Zazdrośni w miłości*, *Babunia*.